

OBUMRZEĆ JAK ZIARNO

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 10 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Flp 2,5-9; Rz 12,1-2; 1 Sm 2,12-3,18; 13,1-14; Za 4,1-14.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszeniczne, które wpadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje” (J 12,24).

Przedstawiony przez Jezusa obraz ziarna pszenicy obumierającego, by wydać plon, jest niesamowitym porównaniem ilustrującym poddanie się woli Boga. Po pierwsze musimy upaść na glebę. Ziarno, które wysiewa się z kłosa, nie ma władzy nad tym, gdzie i jak upadnie w glebę. Nie ma władzy nad glebą, która je otacza i uciska.

Po drugie konieczne jest czekanie. Ziarno leżące w glebie nie wie, jaka przyszłość je czeka. Nie może sobie wyobrazić, jakie będzie jego życie w przyszłości, bo jest tylko ziarnem pszenicy.

Po trzecie konieczne jest obumieranie. Ziarno nie może się stać nowym źdźbłem pszenicy, jeśli nie utraci swojego bezpiecznego statusu ziarna. Musi *obumrzeć*, to znaczy zrezygnować z tego, czym dotąd było, aby z ziarna stać się nową rośliną przynoszącą plon.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE: Skoro wiemy, że wola Boga jest dla nas najlepsza, dlaczego czasami tak trudno nam ją zaakceptować? Jaki przykład uległości dał nam Chrystus? Jak porównanie do ziarna pszenicy ma się do twojego życia?

Przeczytaj Flp 2,5-9. Jakie ważne przesłanie dla nas jest zawarte w tych wersetach?

Współczesna kultura zachęca nas do tego, byśmy domagali się swoich praw. Nie jest to złe samo w sobie, a czasami wręcz konieczne. Jednak podobnie jak to się stało z Jezusem, możemy zostać powołani przez Boga do dobrowolnej rezygnacji z naszych praw i przywilejów, by służyć Ojcu w sposób najlepszy dla Jego wiecznego królestwa. Ten proces poddawania się Bogu może być niełatwy i dotkliwie niewygodny, przez co kojarzy się z tygłem.

Zobacz, jak uczynił to Jezus (zob. Flp 2,5-8). Wersety te opisują trzy etapy poddania się przez Jezusa woli Ojca. Na początku Paweł w sposób niepokojący przypomina nam: „Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie” (Flp 2,5).

Aby nas zbawić, Jezus zrezygnował z bycia równym Ojcu i przyszedł na świat jako człowiek, to jest z ludzkimi ograniczeniami (zob. Flp 2,6-7).

Jezus przyszedł nie jako wspaniała i szczególnie istota ludzka, ale jako sługa ludzkości (zob. Flp 2,7).

Jezus, jako Człowiek-Sługa, nie miał długiego i spokojnego życia, ale *był posłuszny aż do śmierci*. Jednak Jego śmierć nie była śmiercią godną i chwalebna: „Był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej” (Flp 2,8).

W jakich dziedzinach życia Jezus jest wzorem dla nas? Jeśli prawa człowieka i równość ludzi wobec prawa są dobre i należy się o to troszczyć, jak wyjaśnisz logikę, według której czasami trzeba z nich zrezygnować? Przeczytaj Flp 2,9. W jaki sposób werset ten pomaga nam zrozumieć logikę poddania się woli Ojca?

Módl się o mądrość jako dar Ducha Świętego. Zadaj sobie następujące pytania:

— **Jakich praw trzymam się kurczowo, choć mogą być dla mnie przeszkodą w poddaniu się woli Jezusa w kwestii służenia moim bliskim, Kościołowi/zborowi i społeczeństwu?**

— **W jakim stopniu jestem gotowy na wyrzeczenia, by służyć bliźnim w sposób jeszcze bardziej skuteczny?**

Wielu chrześcijan szczerze pragnie poznać wolę Bożą wobec nich:

— Gdybym tylko wiedział, czego Bóg chce ode mnie, poświęciłbym wszystko dla Niego.

Ale nawet taka postawa nie gwarantuje jasnego zrozumienia woli Bożej. Powodem niepewności może być to, o czym Paweł napisał w Rz 12,1-2. Opisuje on tutaj, jak możemy poznać wolę Bożą i czyni ważne spostrzeżenie:

— Jeśli chcesz poznać wolę Bożą, musisz najpierw coś poświęcić!

Przeczytaj Rz 12,1-2. Paweł napisał, że będziemy w stanie „rozdzielić, co jest wolą Bożą” (Rz 12,2), gdy:

1. Mamy właściwe zrozumienie miłosierdzia Bożego względem nas (zob. Rz 12,1).

2. Poświęcamy się Bogu jako żywa ofiara (zob. Rz 12,1).

3. Nasz umysł jest odnowiony (zob. Rz 12,2).

Jedynie odnowiony umysł może naprawdę zrozumieć wolę Bożą. Ale to odnowienie zależy od umartwienia naszej starej natury, podobnie jak Chrystus nie tylko cierpiał za nas, ale także umarł za nas.

Proś Boga, by wskazał ci te strony twojego życia, w których nie jesteś jeszcze zupełnie obumarły. Co musisz poświęcić Bogu, by stać się dla Niego żywą ofiarą?

Gdy jakieś obszary naszego życia (starej natury) nie obumarły zupełnie, Bóg dopuszcza ciężkie próby, by zwrócić nam uwagę na ten problem. Nasze cierpienie pomaga nam nie tylko przeciwstawić się grzechowi, ale także daje nam wgląd w to, jak Jezus ofiarował siebie za nas. Zmarła niedawno amerykańska misjonarka Elisabeth Elliot napisała: „Poddanie najgłębszych pragnień serca jest tym, co najbardziej przybliży nas do zrozumienia krzyża. (...) nasze doświadczenie ukrzyżowania, choć nieskończenie mniejsze niż doświadczenie Zbawiciela, daje nam szansę, byśmy zaczęły Go poznawać we wspólnocie Jego cierpienia. W każdej formie naszego cierpienia On wzywa nas do tej wspólnoty”⁴⁵.

Przeczytaj Rz 12,1-2 z zastanowieniem i modlitwą. Pomyśl, co musisz poświęcić, by stać się żywą ofiarą. Jak pomaga ci to zrozumieć cierpienie Jezusa za ciebie na krzyżu? Jak ta wiedza pomaga ci trwać we wspólnocie z Jezusem w Jego cierpieniu?

⁴⁵ Elisabeth Elliot, *Quest for Love*, Grand Rapids 1996, s. 182.

„I przyszedł Pan, stanął i zawołał jak i poprzednio:

— Samuelu, Samuelu!

A Samuel rzekł:

— Mów, bo sługa twój słucha” (1 Sm 3,10).

Czy zdarzyło ci się słyszeć cichy głos Ducha Świętego i zlekceważyć Go? Później okazało się, że przyniosło to złe skutki, a ty zastanawiałeś się: *Dlaczego nie usłuchałem Go?*

W 1. Księdze Samuela zapisana jest historia pewnego starszego człowieka, jego dwóch występnych synów, którzy nie słuchali Pana, oraz małego chłopca, który słuchał Pana. Choć Bóg ostrzegał nieposłusznych synów owego starszego człowieka, to oni jednak nie zmienili swojego postępowania.

Przeczytaj 1 Sm 2,12-3,18. Jak podkreślone jest przeciwieństwo między tymi, którzy słuchali Boga, a tymi, którzy Go nie słuchali?

Synowie Heliego nie interesowali się sprawami Bożymi. Mieli inne rzeczy w głowie. Nawet gdy Heli został napomniany przez Boga i usiłował napomnieć swoich synów, nie podjął żadnych konkretnych kroków. Jego synowie nie mieli zamiaru podporządkować się Bogu. Ich przeciwieństwem był młody Samuel.

Charles Stanley, współczesny baptyistyczny teolog, opisuje, jak ważne jest pielęgnowanie otwartości na głos Boga przez to, co nazywa *przesunięciem ku neutralności/bezstronności*: „Duch Święty (...) przemawia nie tyle po to, by przekazać informację. On przemawia, by uzyskać reakcję. On wie, kiedy nasz plan działania pochłania tak bardzo naszą uwagę, że stratą czasu jest sugerowanie nam czegośkolwiek innego. W takiej sytuacji Duch Święty najczęściej milczy. Czeką, aż staniemy się dostatecznie neutralnymi/bezstronnymi, by usłyszeć i usłuchać”⁴⁶.

Co Stanley miał na myśli, mówiąc o stawianiu się dostatecznie neutralnymi/bezstronnymi? Gdy myślisz o swojej otwartości na Boga, co powstrzymuje cię przed byciem dostatecznie neutralnym/bezstronnym, by usłyszeć i usłuchać? Co musisz zrobić, by pielęgnować otwartość na głos Boga i na podjęcie decyzji posłuszeństwa Jego wskazaniom?

⁴⁶ Charles Stanley, *The Wonderful Spirit-Filled Life*, Nashville 1992, s. 179-180.

Gdy Ewa zgrzeszyła w Edenie, uczyniła to nie tylko dlatego, że zwątpiła w słowo Boga. Istotą problemu była jej wiara, że jest dość mądra, by samodzielnie decydować, co jest dobre i słuszne. Zaufała własnemu osądowi. Gdy polegamy na własnym osądzie, zamiast ufać Słowu Bożemu, narażamy się na różnego rodzaju problemy.

Historia Saula przedstawia kroki wiodące do polegania na sobie oraz tragedię, którą szybko pociąga to za sobą. Samuel namaścił Saula jako króla wybranego przez Boga (zob. 1 Sm 10,1). Następnie udzielił Saulowi konkretnych instrukcji (zob. 1 Sm 10,8), które Saul zlekceważył.

Przeczytaj dalszy ciąg historii w 1 Sm 13,1-14. Co zrobił Saul i jak doprowadziło to do jego upadku?

.....

.....

Trzy kroki sprowadziły Saula na drogę polegania na sobie, i to zaraz po tym, jak został wybrany na króla. Rzecz w tym, że żaden z tych kroków nie był przejawem jakiegoś szczególnie rażącego zła. Jednak każdy zawierał zasiew tragedii, gdyż został podjęty niezależnie od Boga. Zwróć uwagę na kolejność, w jakiej nastąpił upadek Saula.

1. Saul powiedział: „Widziałem” (1 Sm 13,11), mając na myśli rozpraszenie się ludu i nieobecność Samuela. Saul odczuł presję i samodzielnie ocenił to, co widział.

2. Saul przeszedł od *widziałem* do „pomyślałem” (1 Sm 13,12). Pomyślał, że Filistyńczycy go pokonają. To, co widział, wpłynęło na jego myśli, czyli ocenę sytuacji.

3. Saul przeszedł od *pomyślałem* do „ośmieliłem się” (1 Sm 13,12). Ośmielił się złożyć ofiarę całopalną. To, co pomyślał, wpłynęło na jego odczucia.

Każdemu z nas zdarzyło się coś takiego — poleganie na ludzkich zmysłach prowadzące do polegania na ludzkim myśleniu, które następnie prowadzi do polegania na ludzkich odczuciach. A odczucia prowadzą do działania.

Dlaczego Saulowi tak łatwo przyszło kierowanie się własnym osądem, choć miał wyraźne instrukcje od Boga? Skoro wiemy, że jesteśmy tak słabi i mamy tak niedoskonałą wiedzę, dlaczego wciąż staramy się polegać na sobie? Czego możemy się nauczyć z tej historii, by bardziej ufać przykazaniom Pana niż samym sobie?

Jak zauważyliśmy we wczorajszej części lekcji, poddanie się woli Boga może być udaremnione przez poleganie na własnych siłach. Możliwe jest także poleganie na innych środkach zastępczych zamiast na Bogu. Niektórzy ludzie, gdy są przygnębieni, idą na zakupy, żeby poprawić sobie samopoczucie. Inni, będąc niedoceniani, próbują zdobyć sławę. Są też tacy, którzy mając trudności w małżeństwie, szukają sobie kogoś innego, kto da im namiastkę bliskości i chwilową ekscytację.

Różne środki mogą przynieść doraźną ulgę, ale nie rozwiązują problemu ani nie uczą nas, jak lepiej radzić sobie w podobnych sytuacjach w przyszłości. Jedynie nadprzyrodzona pomoc Boga może tego dokonać. Problem w tym, że często polegamy na środkach zastępczych zamiast na Bogu.

Oto trzy środki zastępcze często stosowane zamiast polegania na Bogu:

1. Używanie ludzkiej logiki albo dotychczasowego doświadczenia, gdy potrzebujemy nowego Bożego objawienia.
2. Niedopuszczanie problemu do naszych myśli, gdy potrzebujemy rozwiązania od Boga.
3. Uciekanie od rzeczywistości i unikanie Boga, gdy potrzebujemy łączności z Nim i Jego mocy.

Prorok Zachariasz pomoże nam skupić myśli na tym, co naprawdę się liczy, gdy jesteśmy kuszeni, by polegać na środkach zastępczych. Po wielu latach spędzonych na wygnaniu Judejczycy wreszcie wrócili z Babilonii i przystąpili do odbudowy świątyni. Jednak natrafili na silną opozycję (zobacz tło wydarzeń w Ezd 4,1-6,22). Wtedy prorok Zachariasz przybył z przesłaniem wsparcia dla Zerubbabela/Zorobabela, który kierował odbudową.

Przeczytaj to przesłanie w 4. rozdziale *Księgi Zachariasza*. Co Bóg miał na myśli w Za 4,6? Jak dokończenie odbudowy miało się do wpływu Ducha Świętego? Czego uczy to nas o powiązaniu istniejącym między Duchem Świętym a praktycznymi sprawami naszego życia?

Bóg nie zapobiegł działalności przeciwników odbudowy ani nie oszczędził Zerubbabelowi/Zorobabelowi stresu spowodowanego opozycją. Bóg nie zawsze izoluje nas od przeciwności. Jednak gdy przeciwności nadchodzą, Bóg posługuje się nimi jako tygłem, by nauczyć nas polegania na Nim.

Jaka jest twoja pierwsza reakcja na stres? Jedzenie? Oglądanie telewizji? Modlitwa? Poddanie się Bogu? Jak twoja odpowiedź świadczy o tobie i o tym, czego musisz się nauczyć i co musisz zmienić?

DO DALSZEGO STUDIUM

Poddanie się woli Boga pojawia się wtedy, gdy obumieramy dla naszych pragnień i ambicji. To otwiera drogę do prawdziwego służenia bliźnim. Nie możemy żyć dla Boga, nie stając się ofiarą i nie będąc otwarci na głos Boga. Prawdziwe poddanie naszej woli Bożej woli wymaga uznania niebezpieczeństwa polegania na sobie i środkach zastępczych zamiast na mocy Słowa Bożego. Ponieważ poddanie się woli Boga jest istotą chrześcijańskiego życia, On może dopuścić, byśmy podczas ciężkiej próby nauczyli się zależności od Niego.

„Zaniedbania Heliego zostały wyraźnie przedstawione wszystkim ojcom i matkom. W wyniku swoich nieuświęconych uczuć i braku gotowości spełnienia swego obowiązku zebrali żniwo w postaci występków swoich zepsutych synów. Zarówno rodzic, który dopuścił do nikczemności, jak i dzieci, które ją popełniły, są winni przed Bogiem, a On nie przyjmie żadnej ofiary ani daru za ich przestępstwo”⁴⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Podczas studium biblijnego omówcie niepojęte uniżenie Syna Bożego, który przyszedł na ziemię jako człowiek, aby umrzeć za nasze grzechy. Co mówi to nam o znaczeniu ofiarności i wyrzeczeń dla dobra innych? Choć z pewnością nie uczynimy nic takiego, co uczynił Jezusa, Jego przykład jest zasadą postępowania dla nas. W jaki sposób możemy naśladować uległość i ofiarności Jezusa okazane przez Niego na krzyżu?

2. Dla wielu ludzi poddanie się Bogu bez wiedzy o tym, co ich czeka, jest czymś przerażającym. Co doradziłbyś ludziom, którzy polegają na samych sobie zamiast na Bogu? Co powiedziałbyś im, by złagodzić ich lęk spowodowany nieznajomością przyszłości i brakiem wpływu na nią?

3. Podczas studium biblijnego poświęćcie nieco czasu na modlitwę za waszych znajomych, którzy mają trudności z poddaniem się woli Bożej, aby mogli zrozumieć, że zaufanie woli Bożej jest jedyną drogą do trwałego pokoju. Jakie praktyczne kroki możecie podjąć, by pomóc tym ludziom zrozumieć, jak mogą się poddać Bogu i dlaczego Jego droga jest najlepsza? Mówiąc innymi słowy, jak Bóg może się posłużyć wami, by pomóc innym poznać Jego miłość i opiekę?

⁴⁷ Ellen G. White, *Jak wychować dziecko?*, Warszawa 2011, s. 202 (przyp. red.). Przeczytaj także rozdział *Heli i jego synowie* oraz *Zarozumiałstwo Saula*, w: *taż, Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 432-437.467-473.